

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 25 Września r. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 16 września.

CESARZ JEGOMOŚĆ udarował raczył znakami brylantowanemi orderu s. *Anny* 2giej klasy pólkownika *Durnowa*, swojego adjutanta, w nagrodę odznaczającej się służby.

Kapitan floty 2giej klasy, *Lazarow* 2, dowódca fregaty *Krejsar*, który nie dawno powrócił z podróży na około świata, mianowany jest kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 3ciej klasy. Oficerowie głównego sztabu tejże fregaty otrzymali różne inne ozdoby.

Podpółkownik, *Klugen*, polimeyster w Nowogrodzie-Niższym, i kommissarze kwartałowi *Chomiakow*, *Eukin* i *Prac*, mianowani kawalerami orderu s. *Anny*, pierwszy 2giej klasy, a dalsi 3ciej klasy, za uratowanie życia znaczney liczby osób, w czasie burzy, która w mieście tém powstała d. 24 kwietnia.

Wczasy powodzi w Petersburgu, komissarze kwartałowi policyjni *Czyrikow* i *Byczakow*, uratowali, pierwszy 12 osób, a 2gi 74, za co mianowani zostali kawalerami orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy.

Półkownik kirysyerów gwardyi *Mühlen* i porucznik w tymże regimencie *Dittmar*, mianowani kawalerami orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy, w nagrodę czynności, z jaką się znajdowali w czasie gaszenia pożaru we wsi *Putilowie* i za uratowanie w tej przygodzie życia jednej kobiety i dwójga dzieci.

W najwyższym ukazie do Rządzącego Senatu, pod dniem 12 sierpnia, w *Carśkim-Siele*, wyrażono: „Dozwolone na ten rok, w portach morza Czarnego i Azowskiego i w obwodzie Bessarabskim nad Dunajem, pobieranie poszlin od skór wyprowadzanych syrowych, od puda po 40 kop. srebr., a od potażu po 75 kop. srebr. od bierkowca, dla po pomnożenia handlu w kraju Noworosyjskim, Rozkazujemy: rozciągnąć, co do skór do 1828, a co do potażu do 1831 roku; w innych zaś portach Naszych i na granicy lądowej, poszliny od tych artykułów zostawić na dawniejszym osnowie. Rządzący Senat, około wypełnienia tego nie zaniedba uczynić potrzebnych rozrządzeń.“

D 13 sierp. Ksenofont *Sibirjakow*, głowa miasta *Irkucka*, mianowany radcą handlowym.

Departament handlu zewnętrznego wydał rozrządzenie do komor celnych, iż od 1 stycznia 1826 zabroniony jest przywóz kapeluszków, ze słomy ryżowej nazywanych.

Gazeta Handlowa z dnia 16 t. m. zawiera: „Temi dniami, na przedstawienie Ministra Skarbu, wyszedł Najwyższy Ukaz, o zmniejszeniu od początku 1826 roku do połowy powinności mieszczan handlujących, przy czem i dla przemysłu w powszechności nadane są różne nowe ulżenia, a dla miast ulgowych nad morzem Czarnem większe jeszcze wygody. Zresztą te cele, które były pobudką do wydania w roku przeszłym Postanowienia dodatkowego o gildach, a mianowicie: ażeby handel jak najwięcej zróznowakować w miastach, podnieść przez to potrzebę produktów rolniczych i położyć przedziały nieograniczonego i bezplodnego handlu cząstkowego, w mocy swej zostały. Poży-

tek tych środków, chociaż ten nie wszędzie jeszcze jest uznawany, w późniejszym jednak czasie będzie bardzo widocznym.“

W roku teraźniejszym oczekujemy do 250 pudów złota z kopalni góry *Uralu*.

D. 5o sierpnia w *Penzie* z wielką uroczystością obchodzono rocznicę szczęśliwej pamiątki, bytności J. C. M. w tém mieście.

D. 7 sierpnia odprawiło się uroczyste otwarcie rady gubernialney w *Woronozu*.

CESARZ JEGOMOŚĆ, na przełożenie gubernatora jeneralnego nowo-rossyjskiego, *Hrabi Woroncowa*, zezwolił na założenie dwóch muzeów, w *Odesie* i *Kierczu*, na skład starożytności krajow Rosyi południowej. Dyrektorem tych muzeów mianowany jest, radca stanu *Blaremborg*, a d. 9 odbyła się inauguracya tych zakładów.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 30 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Z *Jasney Góry* przy *Częstochowie* 17 września.

W ciągu upłynionego tygodnia, *Częstochowa* była świadkiem trzech świętnych obchodów, które z całą powagą religijną odbyte zostały.

Dnia 7 b. m., jako w wigilię święta Narodzenia Najs. *Maryi* Panny, przybył na *Jasną Górę*, J. W. J. K. *Koźmian* Biskup *Kujawsko-Kaliski* Sen. Król. Pol., który będąc przez X. *Teodora Fortuńskiego*, przeora *Jasnogórskiego*, na czele Zgromadzenia XX. *Paulinów* stawającego, krótką przemową, w łacińskim języku mianą, właściwie swej godności przywitany; przez toż zgromadzenie, oczekujących prałatów katedry *Kuj. Kaliskiej* i licznie zebrane duchowieństwo tak z tutejszey, jako i przyległych dycezyi, do kościoła z wielką okazałością wśród tłumu ludu z różnych, odległych nawet stron zgromadzonego, wprowadzony został.

Po odśpiewaniu pierwszych nieszpórów, wieczorem oświecenie wieży, facyaty kościoła, i odgłos muzyki kościelney, zapowiedziały nazajutrz mającą nastąpić uroczystość. W sam dzień Nar. Najs. *Maryi* Panny po wielu wotywach, w kaplicy *Matki Bozkiej* odśpiewanych, celebrował mszą wielką J. W. Pasterz obrządkiem biskupim. w czasie której kazanie, pełne wymowy i gorliwości, miał W. J. X. *Przybylski* Opat kom. *Sulejowski* a prebosz kościoła parafialnego s. *Mikołaja* w *Kaliszu*. Po południu w zwyczajnej godzinie nastąpiły nieszpory z stosownem kazaniem, mianem prze. W. J. X. *Zagalskiego*, kanonika W. W. SS. w *Krakowie* *Dziek. For. Czę. Prob. w Pajęczynie*. Wieczorem dnia tego illuminacya wieży i kościoła, muzyka ciągle brzmiąca, śpiewy licznie zgromadzonego nabożnie ludu, w różnych językach wychwalającego *Bogarodnicę*, tworzyły harmonią, serca pobożne rozczuleniem i uniesieniem napętniającą. W końcu zaś fajerwerk na przyległym wzgórku spalony został.

Miedzy oktawą tej uroczystości, to jest: dnia 11 b. m., jako w dzień Imienia Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, zebrały się wszelkie władze miejscowe, wyższej rangi wojskowi i znakomici obywatele, a pod prezydencyą J. W. *Radaszewskiego*, Prezesa *Kommissyi* *Województwa Kalis. Ka-*

walera różnych orderów, o godzinie 10 zrana udawszy się do JW. JX. Biskupa Kuj. Kal. Senatora Król. Pol., złożyli swoje powinszowanie. Po-
czem łącznie wszyscy wraz z duchowieństwem, otaczającym swego Pasterza udali się do kościoła, gdzie po odprawionej przez tegoż obrządkiem biskupim mszy ś. za powodzenie Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, odśpiewane było *Te Deum* z zwykłemi do Pana Zastępów modłami. W czasie obiadu danego przez XX. Paulinów w sali re-
fektarza, spełniono toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana. Wieczorem Cyfra Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA kształtnym układem rzęsi-
stych świateł i stosownym przezroczem ozdobiona, oświecenie wieży kościoła, tudzież przyległych gmachów klasztoru, oznaczało tę wielką uroczy-
stość, w czasie której tłumy ludu wśród odzywa-
jącej się licznej i dobranej muzyki wydawały ra-
dostne okrzyki, z głębi serc przejętych czołgi i przy-
wiązaniem do Naylaskawszego MONARCHY po-
chodzące. Sztuczne ognie spalone w różnych obro-
tach ożywiały ten świetny wieczór.

Nakoniec, gdy z powodu regulacji miasta, cmentarz przy kościele parafialnym w *Starej Częstochowie* przeznaczony został na plac publiczny, kości wiernych zmarłych z tegoż cmentarza wy-
dobyte, w dniu 15 m. b. obrządkiem religijnym przy tymże kościele pochowane zostały. Ceremo-
nią tę odbył sam JW. Pasterz, odprawivszy w as-
systencji licznej duchowieństwa mszą ś. ponty-
fikalnie, po której kazanie miał W. JX. *Tomaszewski* kan. kat. Wrocławski auditor JW. biskupa, który z tekstu wziętego z Pisma ś. Starego *Testamentu* z księgi 2 Król: „I zebrałszy kości ich po-
grzebli je z kośćcami *Saula* i *Jonaty* syna jego... i zlitował się znowu Pan potem nad ziemią“ wy-
wiódł, iż obchód ten przyzwoity będąc dla zwłok tych przez wzgląd, że to są kości ludzkie i kości chrześcijańskie, udowodnił jasnie, gruntownie i ozu-
le, iż jest tak żyjącym jako i umarłym pożyte-
czny. Po skończonym kazaniu odśpiewane zosta-
ło *Castrum doloris*, a po przemowie mianej przez W. JX. *Jasińskiego* kan. kat. kujawskiego, który z właściwą sobie wymową przekonał wszystkich o nieśmiertelności duszy i przyszłym ocaleniu zmartwych-
wstaniu, obrządek z wszelką okazałością ukończo-
ny został z najmocniejszym rozczuleniem kilku tysięcy zgromadzonego ludu. W ciągu całego po-
wyższego tygodnia JW. Pasterz przy współdziałaniu JW. JX. *Ostrowskiego*, biskupa Sufragana Łowickiego, udzielił Sakramentu Bierzmowania ś. 5,134 ludziom; w dniu zaś 17 m. b. o godzinie 11 przed południem opuścił *Jasną Górę*, zostawivszy swoje pasterskie błogosławieństwo zegnającemu go zgromadzeniu XX. Paulinów i liczniemu rozrzuconemu ludowi.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 15 września.

(z *Gazety Hamburskiej Börsen Halle*):

Gazeta Dostrzegacz poczęła dzisiaj umieszczać wyjątki, z wychodzącej w Missolundze Kroniki, od 9 lipca do 10 sierpnia, które dotąd nie zawierają nic nowego, prócz, że w nocy dnia 21 lipca greccy Jenerałowie, *Congas* i *Rangos*, z twierdzy uciekli.

Małżonka Cesarzsko-rossyjskiego ministra sto-
sunków zewnętrznych Hrabiego *Nesselrode* przy-
była tu z *Ischl*.

Nadeszła tu nadzwyczajną drogą ze *Smyrny* przez *Bukarest* wiadomość, że stan interesów na półwyspie *Morei* dla Greków jest pomyślny, gdyż wysłany po furaz korpus Arabów z 1000 lu-
dzi składający się, nie daleko *Nauplionu* całkiem zniesiony został.

Syn Admirala *Miaulisa* z wiadomym Aktem wyjechał d. 14 b. m. z *Nauplionu* do *Londynu*.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 15 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Wkrótce spodziewamy się przybycia Hra-

biego *la Ferronays*, posła naszego przy dworze Ce-
sarzsko-Rossyjskim.

Odebrane tu listy z *Washingtonu* pod d. 28 lipca donoszą, iż z powodu upałów lękając się tam zaraźliwej gorączki, która tak często trapiła kra-
je północnej Ameryki. W *Nowym-Yorku* umar-
ło 197 osób na tę chorobę.

— Dnia 16. —

Postanowienie królewskie ukończyło spór mię-
dzy miastami *Arbois* i *Besançon*, względem pom-
nika wystawić się mającego jenerałowi *Pichegru*.
Miasto *Arbois* chciało, aby rzeczony pomnik był tam wystawiony, jako w miejscu, gdzie się wspo-
mniony jenerał urodził; miasto zaś *Besançon* do-
magało się tego samego zaszczytu, jako będące stolicą prowincyi. Monarcha rozstrzygnął, iż ów pomnik ma być w *Besançon*.

Tutejszy *Monitor* umieścił następujący ar-
tykuł: „Trudno bardzo mieć dokładne wyobra-
żenie o interesach greckich, gdyż odbierane listy napełnione są zawsze sprzecznymi wiadomościami. To, co poniższy list donosi, nie tyczy się wpraw-
dzie wypadków wojennych, a że jest zupełnie urzędowy i posłużyć może do sprostowania zdania publiczności w niektórych ważnych okolicznościach, udzielamy go więc; jest datowany z *Oursac* d. 13 sierpnia: „Coraz głośniej i powszechniej narzekają na rozboje korsarzy greckich, za co ani zadosyć uczynienia, ani wynagrodzenia od rządu greckiego pozyskać nie można. Członkowie tego rządu radney w tym względzie nie mają władzy. Władza ich jest praw-
wie żadną, znaczenie jeszcze mniejsze, i w obecnym stanie Grecyi niepodobna fizycznie i moralnie utwo-
rzyć mocnego związku. Co jest, istnieje tylko dla tego, iż *Ricardo* oświadczył, że pieniądze na po-
życzkę grecką w tym jedynie razie przesyłane bę-
dą, jeśli terazniejszy rząd istnieje będzie. Poży-
czka ta strwożona tak dalece zdemoralizowała greków, iż nieochybnie wojna domowa wybuch-
nęłaby z nową zawziętością, gdyby *Ibrahim* basza opuścił Moreę. Rozboje morskie popełniają wła-
ściwie matkiwoje greccy i mieszkańcy wysp. Rząd nie ma żadnego do nich wpływu, i w ogólności nie ma tam innego prawa, jak tylko prawo mooniey-
szego, które jedynie rozstrzyga wszystko u greków. Na próżno wydawano patentą kaprom, bo i z pa-
tentami dopuszczają się rozbojów; gdy się ich ściga, to niemożna ich wcale znaleźć; ukrywają się na wyspach i skałach; przebiegają się, chowają swoje broń, a gdy znowu się pokażą, już nie są na nich ciż sami ludzie; skoro się zaś okrety wojenne od-
dała, oni znowu swoje robią. Stan Grecyi jest dziś taki, iż rozboje wszelkiego rodzaju przyy-
dą wkrótce do tego stopnia, że nie będzie ani pokoju, ani bezpieczeństwa dla handlu.“

Wezwano dawniejszych osadników na wys-
pie *St. Domingo*, aby dla otrzymania wynagro-
dzenia podali do kommissyi likwidacyney wia-
domość, ile gruntu posiadali, ile niewolników trzymali, ile mieli dochodu ze swych posiadłości, i jaki im szacunek nadają.

Wczorajsze dzienniki tutejsze umieściły ar-
tykuł względem rocznicy śmierci *Ludwika XVIII*.

Gazeta Brukselska donosi, iż bankier *Rothschild* zawarł z rządem hiszpańskim układ o pożyczkę 200 milionów realów.

Tutejszy dziennik *Gwiazda* pisze, iż w *Pa-ryżu* spodziewają się przybycia Króla Jmci Pru-
skiego, który tam zabawi od d. 20 do 22 b. m.

Baron *Dupin* zdał tutejszej Akademii umie-
jętności sprawę o wychodzącą tu piśmie peryo-
dycznem *Bulletin universel*, pod sterem Pana *Ferrussac* Oświadczył, iż instytut ten, który wszy-
stkie odkrycia i to, co może przykładać się do zbo-
gacenia umiejętności w narodach ucywilizowanych, podaje do publicznej wiadomości, utrzymuje 450 pism peryodycznych i aktów akademicznych, jak-
o to paryzkich 59, innych francuzkich 24, nie-
mieckich i szwajcarskich 131, angielskich 69, duń-
skich 29, włoskich 50, niderlandzkich 20, rossy-
jskich 20, północno-amerykańskich 23, szwedzkich 13, wschodnio-indyjskich 6, hiszpańskich 2. Chwa-

lebnemu temu przedsięwzięciu tego tylko jeszcze życzyć wypada, aby miało więcej uczonych współpracowników.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Konstytucjonista prześladowa ciągle i naśmiewa się z instytucji Braci miłosierdzia, których zowie *Szarytanami*. Najlepszą odpowiedzią na nieodrzeczne żarty będzie przytoczyć zdarzenie, które dowodzi jak dalece ci Bracia posuwają miłość ludzkości.

Niektóre gazety namieniały o smutnym losie Kontr-Admirała *Duplessis Parscaud*, który umarł na wściekliznę. Proboszcz kościoła Panny *MARYI* Wniebowzięcia był przy jego zgonie, i dawał mu wszelkie pociechy i posługi, jakie religia może w takim razie nastęrczyć. Lecz nikt nie chciał zostać przy chorym; każdy wzdygał się na samą myśl pilnowania człowieka w tym stanie będącego, i żadna ofiara nie była dostateczną ażeby kogo do tego zachęcić. W tak krytycznym położeniu, i kiedy najważniejsza potrzeba była doglądać i wspierać nieszczęśliwego, wspomnieli o Braciach miłosierdzia którzy bez namysłu przyjęli tak okropne zatrudnienie. Dwoch bracizków zbliżyło się do łóżka i nie opuścili chorego w najgorszych chwilach.

— *P. Benjamin Constant* wydał pismo: *Odezwa za Grekami*; z tego powodu dziennik *Gwiazda* następującą czyni uwagę. Myśli *P. B. Constant* są bez wątpienia doskonałe, lecz trzeba byłoby ażeby je inne usta wyrzekły.

Gazeta Börsen Halle umieściła pod dniem 15 września z *Paryża*, co następuje: „Jedno z pism publicznych wyraża. Zdaje się być rzeczą zupełnie przewidzianą, iż jeżeli w ostatniej potrzebie wzywanie rządu *Nauplińskiego* opieki Anglii lub innego mocarstwa w wysłuchaniu nie zostanie najsrożniejszym wtedy niebezpieczeństwem jest, że kraje Grecji mogą być oddane nie Sultanowi, sprzymierzeńcowi Mocarstw europejskich; ale jego holdownikowi, baszy afrykańskiemu, który posiadając ten kraj a może i wyspy i lud ich z morzem oswojony, mógłby się stać z czasem, naprzód Porcie, a potem i Europie całemu strasznym i niebezpiecznym; a który jednak, żadnym sposobem nie może być podciągnięty pod rubrykę prawości, uważając na jego stosunki ze swoim lennodawcą w znaczeniu realnem, nie zaś obecnem.

PRUSSY.

Berlin dnia 8 września.

(z *Gazety Journal de St. Petersb.*)

Dnia 3 b. m. towarzystwo urzędników rządu pruskiego, którzy dawniej byli w służbie Wielkiego Xięcia Sasko-Weymarskiego, obchodziło pięćdziesiąt rocznicę uroczystości wstąpienia na tron tego Xięcia. Wielu urzędników Wielkiego Xięstwa, również i osoby przywiązane do tego Xięcia, który zjednał sobie chwałę, uczyniwszy *Weymar* Atenami Niemiec, byli obecnymi na wspólnym obiedzie w domu restauratora nadwornego *Jagora*. Przy końcu obiadu wśród odgłosu trąb spełniono zdrowia N. Króla Pruskiego, J. J. K. K. W. W. Wielkiego Xięcia i Wielkiej Xiężnej, całego domu Wielko-Xięcego, i na koniec zdrowie radcy tajnego *Goeta*. *P. Ehlers*, dyrektor teatru, na *Königsstadzie*, śpiewał niektóre pieśni *Goetego* i *Zelter* z akompaniementem na fortepianie.

Papież przysłał w darze Królowi popiersie ś. *Piotra* z mozaiki, które ma być najpiękniejszą sztuką w tym rodzaju.

— Dnia 21. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Postanowieniem Królewskim z d. 17 sierpnia r. b. oznaczony został skład sejmów przyszłych w elektoralnej i nowej Marchii, niemniej na Pomorzu. Według tego postanowienia będą trzy oddzielne zgromadzenia stanów: 1) W starej Marchii. 2) W dalszej Marchii elektoralnej; i 3) w nowej Marchii. Na Pomorzu i Rugii, będą dwa zgromadzenia stanów, z których jedno dawne Pomorze i

drugie nowe Pomorze z Rugią obejmują. Stolicą seymu Marchii elektoralnej będzie *Berlin*, Nowej Marchii, miasto *Kistryn*. W starej Marchii zostawiony jest stanom wybor miejsca zgromadzeń. Sejm dawnego Pomorza odbywać się będzie w *Szczecinie*, nowego Pomorza, w *Stralsundzie*. Te prowincjonalne sejmy odbywać się będą co rok i nad 4 tygodnie trwać nie mogą. Kommissarzami Królewskimi będą na nich prezydenci prowincyi. Przedmioty narad powinny być poprzednio prezydentowi, a uchwały ministrowi spraw wewnętrznych przesłane; ostatni uznawszy tego potrzebę postara się o najwyższe potwierdzenie.

Postanowieniem teyże samej daty urządzone zostały zgromadzenia obwodów: 1) Marchii elektoralnej i nowej, nie mniej Brandeburgii. 2) Xięstw Pomorskich i Rugii. Zamiarem tych zgromadzeń będzie wspieranie administracyi Landratów w sprawach prowincyi respective dotyczących się. Stany obwodowe zastępują korporacye obwodowe we wszystkich prawach gmin całego obvodu, bez znoszenia się z pojedynczymi gminami, albo osobami; w imieniu tych wydają obowiązujące oświadczenia i rozkładają ciężary publiczne, które obwodami powinny być dostarczane, i których ściąganie przez oddzielne prawo nie jest oznaczone. Zgromadzenia obwodowe składają się. 1) Z właścicieli dóbr szlacheckich obvodu. 2) Z pewnej liczby deputowanych miast, 3) Z trzech deputowanych stanu włościańskiego.

— Dnia 22. —

(z *Gazety Warszawskiej*):

Król Jmć z rodziną swoją popłynął d. 14 b. m. zrana z *Koblentz* na statku parowym do *Kolonii*. W czasie popisów wojska, miasto *Koblentz* było podobne do *Akwisgranu*, kiedy się kongres odbywał; oprócz bowiem szwedów, Turków, Hiszpanów i Portugalczyków, znajdowali się tam znakomici wojskowi lub posłowie wszystkich mocarstw europejskich. Tegoż dnia o godzinie iszcey po południu wspomniany statek przybył do *Kolonii*. Późem Król Jmć z rodziną swoją udał się niezwłocznie w dalszą drogę do *Bruxelli*, przychyliwszy się do prośby właścicieli statku, aby mogli mu dać imię Monarchy.

ANGLIA.

Londyn d. 16 września.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Zrobiono uwagę, że statki parowe nieprzyjacielskie na przypadek wojny złatwością do portu w *Liverpool* przyplwaby mogły; z tego powodu, wystawione będą przy ujściu *Mersey* dwie moce twierdze.

Doktor *Karey*, autor grammatyki sanskryckiej, wyda wkrótce grammatykę dyalektu tybetańskiego, *Bhotaka*.

Jedna z tutejszych gazet utrzymuje, że wielka część mieszkańców Hayti z nowych stosunków z Francją nie jest kontenta. Kupcy, w *Port-au-Prince* osiedli, uskarżają się na nie głośno, wszelako skargi te mało im pomagają: bo nowa taryffa, podług której wszystkie towary, (prócz francuzkich) na pieniądze otaxowane $\frac{1}{3}$ cła przy wprowadzaniu opłacać będą, już jest ogłoszoną.

Jedna z gazet tutejszych donosi o zwierzu 8 stop długim, ubitym dnia 12 z. m. w bliskości *Oxfordu*. Ogon tego zwierza był 5 stop długości, koloru czerwonego, miał kadłub podobny do rysia, nogi podobne do jelenich, z ogona podobny był do wilka, a zgłowy do małpy.

Docieczono tu jednego spekulanta, który chodził z wróblami zręcznie pstro pomalowanymi i z innymi pospolitemi ptaszkami, i sprzedawał je publiczności za najrzsadsze zagraniczne ptaki.

Londyn dnia 16 września.

(z *Gazety Börsen Halle*).

Neapolitański pólkownik *Pisa*, który sprawie konstytucjonistów w Hiszpanii służył, po dwódziesięto miesięcznym ścisłem więzieniu w *Bilbao* (gdzie przez trzy miesiące żył tylko o chlebie i wodzie)

tu przybył: winien jest swe życie i wolność poselstwu Zjednoczonych Stanów w Hiszpanii, również i Hrabini *Villamonte*, do pierwszej szlachty hiszpańskiej należąca. Jego oskarżycielami byli X. *Duaso*, kapelan Króla hiszpańskiego i wydawca gazety nadwornej madryckiej z dwoma innemi członkami tajemnego gabinetu królewskiego i florentczyka, *Lor. Rossi*.

Gazecie *Times* pierwszy raz wczora przyszło na myśl, iż poddanie się Grecyi pod naszą opiekę, można sobie przynajmniej większą rzeczą wystawić, aniżeli przeto urojony projekt. Jeśliby mogło być dowiedzionem, że jedno z Mocarstw, które miało udział do pokoju w roku 1815, cośby takiego uczyniło, coby w znacznym stopniu, między niemi a sąsiedzkimi rządami, przez wyraźne oznaczenia ówczasowego urządzenia Europy ustanowione stosunki nadwzajemnie; w ówczas Król angielski również z innymi mógłby się mnićż zupełnie upoważnionym do zabezpieczenia się przez nowe środki obrony, od zbliżającego się niebezpieczeństwa nowego rodzaju.

WŁOCHY.

Rzym d. 1 września:

(z *Gazety Warszawskiej*).

Niedawno uwieziono tu 4ch lotrów, którzy chcieli wyludzić od *Xiążęcia Pokoju* (*Emanuela Godoy*) 6000 talarów rzymskich, i posłali mu list z pogroźką, iż będzie zabity sztyletem, jeśli żądanych pieniędzy nie położy na wskazanem miejscu o 3 mile od Rzymu. Odmienili potem swój projekt i chcieli, aby służący *Xięcia* dał te pieniądze człowiekowi, który okaże urwany kawałek karty; resztę zaś karty na znak przysłali. Tym sposobem żandarmowie schwytali lotrów.

Dnia 26 sierpnia o godzinie 5tej zrana dało się uoczyć w *Genui* trzęsienie ziemi, a szczególnie w wyższych piętrach domów; nie zrzuciło atoli żadnego nieszczęścia.

Przeszło 150 osób wygnanych z *Neapolu*, otrzymało już pozwolenie powrotu; zdaje się, że i mała liczba tych, którzy dotąd byli wyłączeni od łaski królewskiej, pozyskają wkrótce ulaskawienie.

Sąd w *Neapolu* zajęty jest teraz ważną sprawą. Szewc i Fryzyer potomkowie jednego z synów *Xięcia Ludovisi*, który ogromny majątek zostawił, teraz posiadłością *Xięcia Piombino* będący, oddali pretensje swoje jednemu adwokatowi, który je uznał za tak słuszne, iż za trzecią część wartości ich, podjął się kierowania processu i już w pierwszej instancji wygrał. Skoro sąd apellacyjny potwierdzi wyrok, obadwa wspomnieni powodowie otrzymają około 14 milionów franków.

Tryest dnia 10 września.

(z *Gaz. Jour. de Francf.*).

Okręt, który opuścił *Syrę* dnia 18 sierpnia, potwierdza wiadomość o wzięciu na powrót *Kalamaty*, przez korpus *Maynotów* pod dowództwem *Pietro Bey*, również i wiadomość o pojednaniu się ich z rządem centralnym w *Napoli*.

Ibrahim basza uczynił nową demonstracyą na tę twierdząc; ale wypadki przybrały tu inny obrót, odtąd, jak rząd oświadczył, że chce się oddać pod rozgłoszoną opiekę Anglii. Krok ten uderzający, po którym młody *Miaulis* został wysłany w poselstwie do *Londynu*, nadał Grekom nowy stopień odwagi. Uderzyli na Arabów pod murami *Napoli*, i odparli ich ze stratą 1600 ludzi do *Trypolizy*, z kąd *Ibrahim* basza miał, jak słyhać z *Syry*, cofnąć się ku *Navarino*. Jednakże ta ostatnia wiadomość potrzebuje jeszcze potwierdzenia. W. Hydrze *Admirał Sachturey* gotował się wypłynąć pod żagle do *Alexandryi*, gdzie miał dawać baczność na mającą wypłynąć nową wyprawę, którą tam uzbrajano. Słyhać iż okręt amerykański trypokładowy miał razem z nim popłynąć. Zdaje się iż heroiczne bronienie się w *Missolundze*, miało wielki wpływ na zwrót pomyslny interesów w *Morei*.

— Dnia 11 —

Podług wiadomości z *Zante* pod dniem 25 sierpnia, przybyli tam deputowani Grecyi pomiędzy którymi znajduje się syn admirała *Miaulisa*. Jadą oni za pasportami kommodora *Hamiltona* i Lorda naczelnego Komisarza *P. W. Adamsa*, do Anglii; *P. Hamilton* miał już dawniej doradzać mieszkańcom *Napoli*, ażeby w ostateczności wywiesili banderę jonską lub angielską. (Łacno przypomni każdy z czytelników *Kur. Lit.* jak należy uważać przyjaźne dla Greków nowiny datowane z *Tryestu*).

N I E M C Y :

Frankfort d. 18 września:

(z *Monitora Warszawskiego*).

Mówiono nie mało w gazetach o Panu *Pittschaf*, który w bardzo wielu miejscach osiągnął uwagę publiczności grając rolę filozofa cynika; lecz nie wiedziano o jego rodzie i rodzinie. Brat filozofa, radca najwyższego trybunału *W. X. Heskiego* i prezydent administracyi uniwersytetu *Mogunckiego*, następujące szczegóły ogłosił: *Pittschaf* jest z szlacheckiej rodziny, był dawniej kapitanem jazdy w służbie austriackiej, którą zaszczytnie opuścił; nie ma obłąkania umysłu; błędne jego życie pochodzi z exaltacyi wyobrażeń i ze skłonności do wszystkiego co jest nadzwyczajnem. Nie jest opuszczony od swojej rodziny i gdyby chciał mógłby żyć spokojnie. Zresztą to co dostanie za swoje mowy, obraca na dobre uczynki i nie ma przeciw niemu żadnych zarzutów.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Jedna z gazet rzymskich, daje obszerny obraz statystyki Rzymu, z którego co do ludności od r. 1816 do roku 1825, dajemy następujący wyjątek. Na Wielkanoc roku 1816. liczono w Rzymie 81 kościołów parafialnych; 32,587 rodzin; 32 biskupów; 1303 księży; 1286 zakonników; 1772 zakonnic; 241 seminarzystów i młodzieży po kolegiach; 2752 ubogich w szpitalach, 778 więźniów; 62 turków, bałwochwalców i niewiernych, nie licząc w to żydów; 93,669 osób różney płci, zdolnych już do przyjęcia przenaw. tajemnic; 1303 małżeństw, 2167 ochrzczonych płci męskiej, a 2089 żeńskiej, (razem 4156 chrzczonych). Umarłych płci męskiej 2750, żeńskiej 2191; (razem umarłych 4941). Mężczyzn różnego wieku 67,225; kobiet 61,772; (razem 128,997 głów). Na Wielkanoc zaś 1825 roku, liczono: 54 kościołów parafialnych; 33,271 rodzin, 32 biskupów; 1456 księży; 1662 zakonników; 1502 zakonnic; 463 seminarzystów i młodzieży po kolegiach; 2002 ubogich w szpitalach; 1020 więźniów, 62 turków, bałwochwalców i niewiernych; (bez żydów). Uposażonych do Komunii s. płci obojey 104,926 osób; osób niezadowolonych jeszcze do Komunii s. 36,804; małżeństw 1158; chrztów płci męskiej 2,136, płci żeńskiej 2107, razem 4243; umarłych płci męskiej 2460, płci żeńskiej 1989, razem 4449; mężczyzn różnego wieku 73,397, kobiet różnego wieku 65,333, razem 138,730 głów; biorąc porównanie roku 1825 względnie 1824, zmniejszyła się ludność Rzymu o 220 osób; biorąc zaś ogólnie od roku 1816, pomnożyła się o 9735.

— Stolica Danii Kopenhaga posiada trzy publiczne biblioteki. 1) Wielka Królewska biblioteka, trzy dni w tygodniu otwarta. Liczy ona blisko 500,000 tomów i bogatą jest tak w rekopisma, jak rzadkie księgi. Powstała szczególnie przez połączenie rozrzuconych po królewskich zamkach bibliotek, przez kupno i dary. Z nią połączony jest wielki zbiór rycin, liczący przeszło 70,000 sztuk. Dublety tej biblioteki, obrócone były na początkowe zakłady bibliotek w Norwegii. 2) Biblioteka uniwersytecka, codziennie od 10 do 2godziny otwarta. Biblioteka ta jest może na cały północny najdawniejszą, bo roku 1483 posiadała już 24 dzieł. Roku 1728 część jej spłonęła ogniem; od tego czasu tak się pomnożyła, iż teraz 100 000 tomów liczy. 3) Biblioteka przez jenerała *Klassen* założona, 54 000 tomów licząca.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawalski

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 25 września r. 1825 Roku.

Ukazy Rządzącego Senatu.

O prawidłach, względem przyznawania pism kredytowych.

Wedle Ukazu JEJO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat, wysłuchawszy przedstawienia P. Ministra Skarbu, że w uwadze do § 151 Dodatkowego Postanowienia o urządzeniu gild i o handlu różnych stanów, rozkazano: iżby w czasie przyznawania pism kredytowych, dłużey jak na ten rok, na który gospodarz jest zapisany, były przez niego wniesione podatki gildyjne za cały ten czas, w ciągu którego pismo kredytowe powinno mieć swe działanie. Uznając około wypełnienia tego za rzecz nie odbicie potrzebną, ażeby te urzędy, od których zależy poświadczanie pism kredytowych, przyznawały je w terminie dalszym od tego roku, na który kupiec ma świadectwo, nie inaczej, jak z przepisaniem w pomienionym § uzyskaniem podatków gildyjnych z góry za wszystkie następujące lata, z liczby takich podatków, które należą do Skarbu i do summ ziemskich powinności, iżby odsyłały w tymże czasie do miejscowych kaszaczestw, uwiadamiając o tem każdego razu i Izbę Skarbową; a które należą do miejskich dochodów, iżby przesyłały całą summę, jak należy do Rady miejskiej; tenże P. Minister Skarbu przedstawił o tem do Rządzącego Senatu z tém, azali niepodobna się dać podług tej okoliczności należytego, komu należy, zalecenia. Rozkazali: zgodnie z przedstawieniem P. Ministra Skarbu, wszystkim Izdom Cywilnym i dalszym, równym im urzędem, od których zależy poświadczenie pism kredytowych, zalecić, ażeby przyznawały je w terminie dalszym od tego roku, na który kupiec ma świadectwo, nie inaczej jak z przepisaniem w uwadze do § 151 Dodatkowego postanowienia o urządzeniu gild i o handlu różnych stanów, uzyskaniem podatków gildyjnych, z góry za wszystkie następujące lata, z liczby takich podatków, które należą do skarbu i do summ ziemskich powinności, iżby odsyłały w tymże czasie do miejscowych powiatowych kaszaczestw, uwiadamiając o tem każdego razu i Izbę Skarbową; a które należą do miejskich dochodów, iżby przesyłały całą summę, jak należy, do Rady miejskiej. Oczem posłać Ukazy, i również przez Ukazy dać wiedzieć wszystkim Rządom gubernialnym i obwodowym, Woyskowej kancelaryi woyska dońskiego, Izdom Skarbowym, miejscom urzędowym, PP. Ministrom, Kontrolerowi Państwa, Wojennym Jenerał-gubernatorom, Wojennym Gubernatorom zarządzającym sprawami cywilnymi; Jenerał-gubernatorom, Naczelnikom miast, i woyskowemu Atamanowi woyska dońskiego; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu, do Departamentow Sankt-petersburskich i Moskiewskich Rządzącego Senatu i do Powszechnych ich zebran, przesyłać uwiadomienia. Dnia 31 lipca 1825 roku. (Z Igo Departamentu).

Względem utrzymania Kancelaryi Sądów powiatowych i grodzkich.

Wedle Ukazu JEJO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali raportu Rządu Gubernialnego Wołyńskiego, iż kancelarye sądów powiatowych miały dochody, podług zostawionych im praw polskich od spraw cywilnych, odbywających się w tych sądach; w przeszłym zaś roku 1823 przez Ukaz Rządzącego Senatu d. 26 marca, na skutek N a y w y ż s z e g o rozkazu, zalecono: na przyszłość, do ustanowienia etatów gubernialnych, wydawać po 1000 rubli co rok na utrzymanie kancelaryi sądów powiatowych i grodzkich, z summ na ziemskie powinności zbieranych. Rząd gubernialny, czyniąc rozporządzenie około wypełnienia tego N a y w y ż s z e g o rozkazu, znalazł wątpliwość: czy mogą kancelarye sądów powiatowych, oprócz naznaczoney na ich utrzymanie z ziemskich powinności wymienionej summy, pobierać i wspomniane dochody, które są pozwolone im podług praw polskich od spraw odbywających się? Dla tego okoliczność tę przedstawując na uwagę Rządzącemu Senatowi, uprasza o jej rozwiązanie. Rozkazali: ponieważ przez N a y w y ż e y potwierdzone, podług Opinii Rady Państwa, przedstawienie P. Ministra Sprawiedliwości, wydawanie po 1000 rubli z summ ziemskich powinności, naznaczone zostało na utrzymanie kancelaryi sądów powiatowych i grodzkich, jedynie dla rychlejszego kończenia spraw śledztwienych i kryminalnych, które nie przynoszą pracującym żadnego dochodu, jakie od spraw cywilnych w tamczym kraju są ustanowione; przez co rzetelne przedstawienie Rządu gubernialnego Wołyńskiego jest o tém: czy mogą kancelarye sądów powiatowych, oprócz naznaczoney na ich utrzymanie z ziemskich powinności wymienionej summy, pobierać dochody, które są im zostawione podług praw polskich od odbywających się spraw cywilnych, samo przez się rozwiązuje się; przeto dać o tém wiedzieć Rządowi gubernialnemu wołyńskiemu przez Ukaz, i też Ukazy dla uprzedzenia podobnych zapytań posłać i do wszystkich innych Rządów gubernialnych gubernii uprzywilejowanych, i do Rządu Obwodu białostockiego, również uwiadomić i P. Ministra Skarbu; a do 3go Departamentu Rządzącego Senatu przesyłać uwiadomienie. Dnia 16 lipca 1825 roku. (Z Igo Departamentu).

O Zaleceniu 2mu Departamentowi Sądu Głównego Mińskiego i dalszym, równym jemu urzędem, przesyłać do typografii senackiej, dla wydrukowania w gazetach, ogłoszeń o przyznanych aktach wieczystych.

Wedle Ukazu JEJO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali raportu Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu, którym, na skutek Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 27 października 1824 roku, względem nowej formy ogłaszania o przyznanych prawach przedaźnych, donosi, iż ponieważ podług N a y

wyższego Ukazu 12 grudnia 1796 roku, Gubernia Mińska zostawiona na dawniejszej co do praw i przywilejów tamecznego kraju osnowie; przeto porządek, względnie przedaży i rozmaitego przeyscia od jednego właściciela do drugiego majątkow nieruchomych, podług praw i zwyczajów tamecznego kraju, kończy się tam tylko na przyznaniu w miejscach sądowych i aktykowaniu praw przedaźnych i innych zapisów, dla tego, że na mocy Statutu Litewskiego rozdziału 7 artykułu 10, nie wwalnia się przedaży majątek od poszukiwani długów do upłynienia lat 3ch od dnia przyznania prawa przedaźnego; i że oprócz zachwującego się we wszystkich miejscach sądowych w Gubernii Mińskiej porządku, w pobieraniu poszlin, albo od umowionej za majątek przedany summy, albo też podług ustanowionej Na wyższym Ukazem 24 listopada 1821 r. ceny za każdą duszę, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu, pod d. 31 marca 1823 r. nastalego, bywa rewizya przez Izbę Skarbową Mińską wszystkich xiąg urzędow sądowych, do których się wpisują autentyki praw przedaźnych i różnego rodzaju tranzakta; ogłoszenia zaś o tem dla wydrukowania w typografii Senackiej nie posylają się. Na skutek czego, Sąd Główny miński prosi Rządzącego Senatu o rozwiązanie: czy trzymać się temuż Departamentowi zaprowadzonego dotąd porządku, albo czy na przyszłość, na mocy tego Ukazu o przedaźnych i innych majątkach nieruchomych, posylać ogłoszenia dla wydrukowania do typografii Senackiej? **R o z k a z a l i:** ponieważ przysyłanie do typografii Senackiej dla wydrukowania, podług rozesłanej przy Ukazach Rządzącego Senatu d. 27 października 1824 roku formy, ogłoszeń o przyznanych na majątki nieruchome aktach wieczystych, ustanowione zostało dla dogodniejszego przestrzegania ze strony Ministerium Skarbu zupełnego weyscia należnego od tych majątkow skarbowego dochodu, przez co najmniej nie narusza się eksystujące w uprzywilejowanych guberniach prawo, na przeyscie od jednego właściciela do drugiego majątkow, ale tylko zabezpiecza się skarb od straty: przeto ponowić zalecenie Sądowi Głównemu mińskiemu 2go Departamentu o nieodmiennym wspomnionego Ukazu Rządzącego Senatu wypełnieniu. Oczem posłać Ukaz, również przez Ukazy, dla uprzedzenia podobnych niewyrozumień dać wiedzieć i wszystkim dalszych guberniy, na osobnych prawach zostających, Sądom Głównym i Generalnym 2go Departamentu, Estońskiemu Oberlandgerychtowi, Inflantskiemu Hofgerychtowi i Kurlandzkiemu Ober-Hofgerychtowi, oraz uwiadomić P. Ministra Skarbu. Dnia 18 czerwca 1825 roku. (Z Igo Departamentu).

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uskutecznienie należnych od byłego podradczyka żyda Alexandra Łunca znacznych do skarbu uzyskań naprzd za wzięte sposobem pożyczki skarbowe produkta, przeznaczone na sprzedaż domy w mieście Szawlach żydow Feygi Nurykowej stary murowany i Hirszy Wulfowicza Nuryka, i materiały murowanego domu w miasteczku Mereczu żyda Cyrlesteina pozostałe od pożaru, i powtórę podług

dostawy przez Łunca z Kommissyonierem 12 klasy Fadiejewym, takż oddane na sprzedaż murowane domy szawelskich obywateli żyda Abrama Eliaszwicza i Ignacego Łunkiewiczza, i do tego przeznaczone na nowo terminy: 1szy 26, 2gi 28 następującego oktobra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatęm życzący kupić pomienione domy z chęcią przybyć na oznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 21 7bra 1825 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik Stoła Kowalenoki.

Od Littsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie należnych od szawelskiego żyda Josiela Izraelowicza Nuryka Kommissyonierowi 10 klasy Fadiejewowi 4000 rub. assygn. i byłemu Smotrytelowi prowiantskiego magazynu 10 klasy Zatieplńskiemu 150 rub. sr., obróconych na uzyskanie skarbowej z nich należności, i należnych od tego Nuryka do skarbu za podrad jego z Kommissyonierem 12 klasy Iskusem Grońskim 216 rub. 162 kup. assyga., oddany publiczney sprzedaży murowany w mieście Szawlach pod N. 118 położony tego Nuryka dom, którego materiały ocenione 400 rub. ass., i do tego przeznaczone na nowo terminy: 1szy 27, 2gi 29, następującego oktobra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatęm życzący kupić zechcą przybyć do tego Rządu na oznaczone terminy. Dnia 21 septembra 1825 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Stołu Naczelnik Kowalenok.

1. Niżey podpisani w r. 1823 apryla 23 dnia datum, eorundem augusta 28 w Magistracie Wileńskim przyznany prawem wieczystym dworek w mieście Wilnie pod s. Jerzym położony, N. 755 oznaczony od JPP. Adama oycy, Albina syna Januszkiewiczow oraz Tekli z Januszkiewiczów Brantowej, i Giertrudę Januszkiewiczównę evictionaliter piszących się nabyli, na ewikcyę quantum niewielkie pieniędzy zostawili. Chcąc niżey podpisani bydz nadal z takowego nabycia spokojnemi, wzywają więc mających jakakolwiek pretensyę do wzmienionych Januszkiewiczow iżby od daty niniejszey w ciągu miesiący 4, jawili się ostrzegamy, gdyż w przeciwnym zdarzeniu sami sobie winę przypiszą. Roku 1825 septembra 24.

Wincenty Kowalewski.
Antonina Kowalewska.

Wolno drukować dnia 23 września 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Raszka.

2. Zawiadamia się Publiczność iż od daty 29 septembra roku terażniejszego są do zaarendowania pokoje górne ze wszelkimi wygodami w domu WW. Stachowskich na rogu niemieckiej ulicy pod N. 385 położonym znajdujące się. Administratorka Teresa Sielicka.

2 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski, za remissą Ziemstwa Upits: dla rozsądzenia sprawy działowej między bracią Damazym i Ignacym Straszewiczami, a Exdywizorskiej z ich Wierzycielami, do majątku Upity, w dniu 9 września idącego roku za obwieszczeniem prawnie wydanym w komplecie poniższym zebrany, przez rezolucją w dniu dzisiejszym ogłoszoną, z powodów w niej wyrażonych, termin ostatecznego zjazdu, na dzień 23 listopada tegoż roku przeznaczył, i to przez gazetę ogłosić postanowił; w skutku czego, przez niniejszą awizację wzywa do stannosci na czas oznaczony, wszystkie w takowej sprawie interesowane strony i zastrzega, że od daty zebrania się za dwa tygodnie najdalej, też sprawę do namowy wziąć zamierza, oraz, że w stosunku do praw, ammisję nieobjawionych pretensji zapisze. Jakoż awizacja, że w Gazecie Kuryera Lit. umieszczoną być może zarazem poświadcza. Działosię w Upicie 1825 roku września 10 d.

Michał Narbut Podkomorzy Szawelski.

Jan Olechnowicz Prezes Ziemstwa Upit.

Reynhard Düsterhoff Sędzia Ziemski Uipt.
Regent Jan Jasieński.

2 Antonina Łuczkowska Kaznaczejowa b. Oszmiańska w asystencji opieki, od Michała i Katarzyny Staniszewskich małżonków dworek na wielkiej Zarzecznej ulicy dawniej pod Nrem 614, a dziś bez Nru będący wiecznością kupuje i w roku teraźniejszym 1825 7bra 29 za prawem wieczysto przedaźnym ma wejść w posesyję, że więc sumę umówioną ma w tym terminie opłacać, jeśli komu są winni Panowie Staniszewscy aby z dowodami jawili się dla odzyskania swej należności do W. Kaznaczejowej Łuczkowskiej.

P o d r a d y.

3. Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż dla kwaterujących w gubernii mińskiej wojsk, etapów i urzędników wodney komunikacyi, postanowiono przygotować od dnia 1go stycznia następującego 1826 roku, do Bobruyska: drewn 4200 trzypolannych sążni, świec 460 pudów, słomy 24,000 pudów, oleju 53 pudów i knotu bawelnianego 9 pudów; do Słucka: drewn 370 sążni, w powiecie Pińskim do miasteczka Telechan: dla urzędników kanału Ogińskiego drewn 50 sążni; w powiecie Bobruyskim do miasteczka Hłuska: drewn 100 sążni, świec 15 funtów i słomy 1000 pudów; w powiecie Słuckim do miasteczka Nieświża: drewn 300 sążni, świec 25 pud. i słomy 1500 pudów; do miasta Rzeczy: drewn 200 sążni i świec 20 pudów; w powiecie Rzeczyckim do miasteczka Foynik: drewn 50 sążni i świec 5 pudów; w powiecie Bobruyskim do miasteczek Paryczai i Lubonicz: drewn 100 sążni i świec 10 pud.; dla czterech etapów: Nowoswierżńskiego, Koydanowskiego, Smolewickiego, i Łojowskiego, do każdego miejsca, stosownie do ukazu Rządzącego Senatu, pod dniem 30 maja teraźniejszego roku N. 21992, drewn po 7½ sążni, świec po 4 pud. 3 funty i 18 złotychników, oleju po 1 pudzie 20 funt. i knotu po 1 pudzie 19 funt. 24 złotychników; także na czas kampaentu dla Litewsko-ukrańskiej Dywizyi i Konno-artyle-ryjskiej Brygady, przy miasteczku Klecku albo

Nieświżu, drewn 500 sążni i słomy 1600 pudów. Dla dostawienia wymienionych materyałów na rok albo na lat dwa, jak będzie korzystniej dla Skarbu, zechcą życzący z pewnym zabezpieczeniem przybydź dla licytacyi, mających się odbywać w miastach powiatowych pod przewodnictwem PP. Marszałków powiatowych, do Sądów powiatowych, w roku teraźniejszym, w następującym miesiącu październiku na dzień 5 i 6, a na trzeci i ostateczny termin do Izby Skarbowej Mińskiej na dzień 26 i dla przetargów na dzień 27 tegoż mca października, z warunkiem: iżby od dnia 1 stycznia 1826 roku, przynajmniej dziesięć część roczney proporcji przyjętą była od podradczyków przez Kommissye miejskie albo Rady, a gdzie takich niema, przez Magistraty i Ratusze; w miasteczkach zaś: Telechanach, Hłusku, Foynikach, Paryczach, i Luboniczach, przez Ziemskich Sprawników, a w Swierżniu, Koydanowie, Smolewiczach i Łojewie, przez naczelników komend etapowych, i żeby podradzczycy dostarczali takie drwa, świece, słomę, olej i knoty, sami do wszystkich tych miejsc, gdzie im od miejskich Kommissy, Rad, Magistratów, Ratuszów i Sprawników wskazano zostanie, to jest. do tych miejsc i osób, którym się będzie uskuteczniać wydawanie, a potem co miesiąc dostarczać niewiecej nad dziesięć część; a jeżeli wyniknie potrzeba, tedy i większą natychmiast proporcją, bez wymówienia się, uskuteczniać dostawę w miarę zapotrzebowania. Dnia 22 sierpnia 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicyan Arcimowicz.
Kollegialny rejestrator Jan Hulakin.

3 Na dostarczenie dla trzech Klinik CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego, mięsa wołowego funtów 10,000, cielęciny funt. 1800, krup perłowych garcy 200, przecieranych garcy 300, jęczmiennych garcy 100, grochu garcy 20, bułek pszennych sztuk 16,000, chleba podsitkowego funtów 7,000 i rozowego funtów 6,000 odbędzie się w Rządzie tegoż Uniwersytetu w dniach 23, 24 i 25 o godzinie 4 z południa publiczna licytacja, na którą życzący podjąć się takowego dostarczenia z prawami ewikcyami stawić się mają.

Sekretarz Norbert Jurgiewicz!

Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za dekretem Remissyynym Sądu Głggo Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w dniu 31 maja 1822 r. zapadłym, dział między JWW. Korsakami i Exdywizją schedy Ambrożego Korsaka Chorążego Oszmian. uznawającym, w majątności Romaszkowszczyźnie w powiecie Oszmians. położoney ustanowiony, na dniu 2 septembra teraźn. roku, jako w terminie z obwieszczenia właściwym do teyże majątności na rozsądzenie sprawy oczewiście zebrał się. Gdyby więc interessowane strony ze swojemi pretensyami jawiły się, Sąd przez niniejszą awizację też strony zawiadamia. Roku 1825 mca septembra 3 dnia.

T. Wierzbowicz Podkom. Pttu Oszmian. Prezydujący.

Ignacy Łopaciński b. Sędzia Ziemski Powiatu Brak. Exdywizor.

Jan Weryha Sędzia Grodzki Pttu Zawilejskiego Exdywizor.

